

**Droga św. Jakuba ● Modne modelarstwo ● Liver dla dzieci
Ekslibrista z Kurdwanowa ● Coś na jesienną chandrę**

PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r. nakład 9 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 11 (250) Rok XXI

Kraków

listopad 2016

MARKOWE ARTYKUŁY DZIECIĘCE
Zapraszamy: pn-pt 10-18, sb 10-14

OBUWIE DLA DZIECI
Mrugota
PRIMIGI
emel

ORYGINALNE ZABAWKI
modny-dzieciak.pl
OS. KURDWANOW NOWY
UL. POR. HALSZKI 28
tel. 668-338-491

Aquabeads
MATTEL
Fisher Price
Sylvanian Families
MAGIC FOAM
Ooze
b. wago
Trefl
Buckram
MAGIC SAND
vtech

Via Regia



Przez Swoszowice przebiega jedna z najważniejszych dróg pielgrzymkowych Europy, czyli Droga świętego Jakuba. Jest to jedna z polskich odnóg szlaku, ale należąca do najważniejszych, bo biegnąca od granicy niemieckiej w Zgorzelcu do granicy Ukrainą w Korczowej. Jego historyczna nazwa brzmi: Via Regia.

Cd. na str. 6

www.metka-sklep.pl
TANIA ODZIEŻ

SEZON JESIEŃ-ZIMA TRWA!

PONAD 500 SZTUK ODZIEŻY NA CHŁODNIEJSZE DNI!

W SPRZEDAŻY STROJE NA HALLOWEEN I ANDRZEJKI!
Dostawy: 12.11 i 26.11

Wola Duchacka Zachód Kraków Ul. Beskidzka 30

Co 2-tygodnie NOWY TOWAR

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE

BajLANDIA

OD STYCZNIA 2017 PUBLICZNE PRZEDSZKOLE 5 godzin bezpłatnie

ZAPRASZAMY NA ZAJĘCIA ADAPTACYJNE DZIECI 2,5 – 3-LETNIE W GODZ 9.00 – 12.00 W CENIE 200 ZŁ/MIESIĄC

Kraków, ul. Stattlera 26 (przecznica z ul. Na Kozłówce)

Kraków, ul. Czorszyńska 3B (dojazd z ul. Na Kozłówce)

tel. 12/264 72 43 **WŁASNA KUCHNIA**

tel. 12/264 72 42 www.bajlandia.org

TŁUMIKI

12 657 23 75
513 096 771

HAKI HOŁOWNICZE MECHANIKA OGÓLNA WULKANIZACJA

ZMIANA ADRESU!

PIOMAR, Wola Duchacka, ul. Dauna 95A (wjazd od Nowosądeckiej)

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY



Eko Corner - nowy ekologiczny sklep na mapie Krakowa!

Szeroka oferta zdrowych, ekologicznych i regionalnych produktów z sadów i lokalnych gospodarstw z całej Polski. Oferujemy m.in. ekologiczne mięso, wędliny z gospodarstw ekologicznych, nabiał (w tym doskonałe sery korycińskie oraz świeże i dojrzewające sery z mleka koziego) oraz pieczywo pochodzące od lokalnych producentów z Małopolski i nie tylko.

Godziny otwarcia:

Poniedziałek-piątek: 08.30-20.00
Sobota: 09.00-16.00

Dane teleadresowe:

Eko Corner, Kraków, ul. Daliowa 2/ róg ulicy Daliowej i por. Halszki (Kurdwanów)

Miejsca parkingowe dla klientów sklepu! / www.ekocorner.pl / Znajdziesz nas na Facebooku!

2016/17 BAL SYLWESTROWY

Uroczyste rozpoczęcie 31.12.2016 o godz. 20:00
Bilet: 400zł/os

Rezerwacji miejsc prosimy dokonywać w Receptacji Hotelu lub pod numerem tel. +48 12 284 33 40

www.soray.pl

Hotel Soray ***
Kraków Wroclawska, ul. Krakowska 14 c
tel. 12 284 33 40, 12 281 55 55
recepta@soray.pl
www.soray.pl

All inclusive

Powitamy Państwa przy **ICE BARZE** kieliszkiem zmrożonego Jack'a Daniels'a Honey i zapewnimy szampańską zabawę przy muzyce zespołu VanBar. O północy Nowy Rok przywitamy lampką wina musującego oraz niezapomnianym pokazem sztucznych ogni.

W CENIE BILETU:
★ uroczysta 3 daniowa kolacja powitalna
★ bogata zimna płyta
★ dodatkowe 2 dania gorące
★ słodki bufet
BEZ LIMITU:
wódka, kolorowe drinki, zimne i ciepłe napoje

W skrócie

KONSEKRACJA SANTUARIUM. - Tutaj docze-
sność spotyka się z wiecznością – powiedział metropoli-
ta krakowski ks. kard. Stanisław Dziwisz podczas mszy
konsekracyjnej i podkreślił, że poświęcony kościół ma
być miejscem szczególnej pamięci o św. Janie Pawle II.
- To miejsce jest związane z ważnym etapem życia Ka-
rola Wojtyły, jego ciężkiej pracy w zakładach Solvay
w czasie wojny. Chcemy utrwalać pamięć o jego wyjąt-
kowej osobie, która nadal przemawia, inspiruje, stano-
wi punkt odniesienia dla wielu ludzi na całym świecie.
- Konsekracja świątyni w Łagiewnikach odbyła się
w 1050. rocznicę chrztu Polski, w roku Miłosierdzia Bo-
żego oraz w roku, w którym odbyły się Światowe Dni
Młodzieży. Kardynał Dziwisz podziękował wszystkim,
którzy przyczynili się do wzniesienia świątyni. Uroczy-
stość zgromadziła tłumy wiernych, uczestniczyli w niej
także dostojnicy kościoła i państwowi, a także liczne
reprezentacje władz samorządowych.

MPZP DLA PARKU DRWINKI. Wyłożone zostały do
publicznego wglądu dwa długo wyczekiwane miejscowe
plany zagospodarowania przestrzennego „Park Rzecz-
ny Drwinka – Bochenka” i „Park Rzeczny Drwinka
– Podedworze”. Do 22 listopada br. można je oglądać
w Biurze Planowania Przestrzennego UMK przy ul. Sa-
rego 4, uwagi do projektu można składać do 6 grudnia br.

STOWARZYSZENIE DRWINKA. W dn. 10 listopada
w Klubie Kultury „Piaskownica” zostało założone Sto-
warzyszenie Drwinka, więcej szczegółów na stronie spo-
łecznej Parku Rzecznego Drwinka na Facebooku.

PARK AND RIDE. Miejska Infrastruktura wybrała
wykonawcę parkingu przesiadkowego na pętli w Kur-
dwanowie. Obiekt, który pomieści 172 samochody,
ma być gotowy w połowie przyszłego roku. Przetarg
na wykonanie parkingu w formule „zaprojektuj i wy-
buduj” wygrała krakowska firma Rejon Utrzymania
i Budowy Dróg, koszty wyliczono na 3,7 mln zł. P+R
Kurdwanów będzie zlokalizowany na działce gminnej
pod estakadą pętli tramwajowej, wjazd planowany jest
z ulicy Halszki. Za darmo będą mogli z niego korzy-
stać osoby posiadające bilety komunikacji miejskiej.
Pozostali kierowcy będą musieli za postój zapłacić,
ale dzięki biletowi postojowemu będą mogli korzystać
za darmo z komunikacji miejskiej. Zaplanowano też
zadaszone, oświetlone i monitorowane miejsca dla ro-
werów. Na parkingu będzie można także naładować sa-
mochody elektryczne. Jak podała Miejska Infrastruk-
tura, wkrótce zapadnie też decyzja co do wykonawcy
parkingu P+R Bieżanów. Ponieważ najniższa oferta
przekracza przewidzianą na ten cel kwotę, przetarg
zostanie rozstrzygnięty po zabezpieczeniu środków.
Obiekt, który zostanie zlokalizowany przy pętli Bie-
żanów będzie miał 110 miejsc na samochody osobowe.
Dostępnych ma być także 20 miejsc postojowych dla
rowerów. Projekt zakłada też 4 stanowiska do łado-
wania samochodów elektrycznych. Prace mają ruszyć
w przyszłym roku.

TEGOROCZNE REMONTY DRÓG. Jeszcze
w tym roku ZIKiT zapowiada remonty ul. Młodzieży
w Prokocimiu, Mokrej w Piaskach Wielkich i Oraczy
na os. Cegielniana, a także modernizacje chodników
przy ul. Aleksandry, Jugowickiej, Korepty, Pieniń-
skiej i Rydygiera.

BĘDĄ NOWE TRAMWAJE. Jak podał portal
Lovekrakow.pl, MPK planuje zakupić 50 nowych tram-
wajów. Wiadomo, że nie dostarczy ich bydgoska PESA,
która wyprodukowała 36 pojazdów typu „Krakowiak”.
Powodem jest niewywiązanie się z terminowej dostawy.
Pojazdy mają być niskopodłogowe o długości od 32 do
35 m (dla porównania „Krakowiaki” mają ok. 43 m,
a najnowsze Bombardier NGT8 niecałe 33 m). Nowy
jest też sposób oceny ofert. Cena stanowi tylko 40% kry-
terium, a parametry techniczne wraz z gwarancją – aż
60%. Pierwsze tramwaje mają pojawić się pod koniec
2018 r., a ostatnie najpóźniej w 2023.

INFORMACJE O SMOGU. Zmieniono zasady ogła-
szania darmowej komunikacji miejskiej, kiedy przekro-
czone zostaną normy zanieczyszczenia powietrza. O tym
decydują dwa, a nie jeden odczyt średniej stężenia pyłów
PM10. Pomiar są dokonywane między godz. 1 w nocy
do godz. 16, oraz od godz. 12 do 22. O tym, że wpro-
wadzono darmową komunikację można przeczytać na
tablicach przystankowych, informacje podają też kra-
kowskie media, a w ramach Regionalnego Systemu
Ostrzegania trafia także do szkół, przedszkoli, szpitali
i placówek opiekuńczych.

Badanie elektrosmogu

Zakup nowoczesnych urządzeń pomiarowych pól elektromagnetycznych (PEM), cykliczne spotkania mieszkańców z ekspertem ds. PEM oraz prelekcje w Miejskim Centrum Dialogu – w ten sposób Kraków chce dołączyć do innych miast na świecie, takich jak Paryż, Bruksela, Wiedeń, Frankfurt, Turyn, czy Berkeley w Stanach Zjednoczonych, które w ostatnim czasie zwracają coraz większą uwagę na ochronę swoich mieszkańców przed zanieczyszczeniem polami elektromagnetycznymi, popularnie zwanymi elektrosmogiem.



*Zdaniem wielu środowisk, opierających się m.in. na badaniach WHO, źródłem emisji fal szkodliwych dla zdrowia i życia miesz-
kańców są stacje bazowe operatorów telefonii komórkowej, któ-
rymi naszpikowane są m.in. krakowskie szkoły.*

- Na całym świecie urządzenia łączności bezprzewodo-
wej są traktowane jako zanieczyszczenie o nierozpozna-
nym wpływie na zdrowie. Są prowadzone w tej materii
różne badania, ale dane w tym temacie są rozbieżne –
mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. - Przepisy
nie dają pewności, jak wygląda sytuacja z mobilną tele-
komunikacją. Nie czekając na zmianę prawa w tej mate-
rii, postanowiliśmy sami zakupić urządzenia, które będą
mierzyć pole elektromagnetyczne i udostępniać mieszkań-
com informacje o tego typu zanieczyszczeniach – dodaje
prezydent.

Radni miasta Krakowa trzykrotnie (w 2012, 2014
i 2015 r.) uchwalali rezolucje w sprawie badania PEM
do najwyższych władz RP. Obowiązujący dotychczas spo-
sób weryfikacji rzeczywistego narażenia mieszkańców
na PEM wydaje się być niewystarczający. W związku
z tym dostarczenie rzetelnych informacji, dotyczących
rzeczywistych poziomów gęstości mocy PEM, stało się
jednym z priorytetowych działań dla Miasta Krakowa.
W tym roku przewidziano w budżecie na ten cel
450 tys. zł. Z tych środków planowany jest zakup: ze-
stawu selektywnego pomiaru PEM, tzw. analizatora
widma, jako dodatkowego narzędzia do weryfikacji
pól elektromagnetycznych dla Wydziału Kształtowania
Środowiska UMK oraz Wojewódzkiego Inspektoratu
Ochrony Środowiska, osobistych dozymetrów rejestru-

jących ekspozycję na PEM skorelowaną z lokalizacją
GPS, aby wypożyczać je mieszkańcom do pomiarów,
oprogramowania do symulacji 3D przestrzennego roz-
kładu PEM w zdefiniowanej przestrzeni miejskiej.

- Narzędzia te mają ułatwić weryfikację danych zgła-
szanych przez inwestorów stacji bazowych telefonii
komórkowych i mają być uzupełnieniem do działań
realizowanych obecnie przez Wojewódzką Inspek-
cję Ochrony Środowiska – mówi Ewa Olszowska-Dej,
dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK.

Magistrat będzie współpracować z dr Barbarą
Gałdzińską-Calik, ekspertem w zakresie pól elektro-
magnetycznych z Instytutu Badań Elektromagnetycznych
im. Jamesa Clerka Maxwella, która ma być wsparciem
dla mieszkańców zgłaszających się z problemem zanie-
czyszczenia polami elektromagnetycznymi.

**Spotkania mieszkańców z ekspertem ds. PEM odby-
wają się w Miejskim Centrum Dialogu (ul. Bracka 10)
w wyznaczone środy między godz. 16 a 18 (najbliższe
terminy to 23 listopada, 1 i 7 grudnia).** Mieszkańcy mogą
na nich zgłaszać sprawy dotyczące PEM, które zostaną
przekierowane do odpo-
wiedniego organu samorzą-
du terytorialnego. Planowa-
ne są prelekcje dotyczące
ochrony przed PEM i praw
mieszkańców do informacji
o środowisku, będzie możli-
wość wypożyczenia indywi-
dualnych dozymetrów przez
mieszkańców.

**Pytania w sprawie pól
elektromagnetycznych
i spotkań w Miejskim Cen-
trum Dialogu można kiero-
wać na adres:
ws.umk@um.krakow.pl**

źródło:

Urząd Miasta Krakowa

Fot. (KAJ)



Odnowiona kapliczka

**U zbiegu ulic Cechowej i Łużyckiej stoi zabytkowa
kapliczka, która w październiku br. doczekała się finału
renowacji ze środków gminnych.**

O tej kapliczce napisano w monografii „Kapliczki
i krzyże Podgórze Duchackiego”, wydanej ze środków
Rady Dzielnicy XI w r. 2012:

»Fundatorem kapliczki z figurą św. Józefa z Dzie-
ciątkiem była Konfraternia Bractwa św. Józefa pod
przewodnictwem Karola Szczurkowskiego. Informację
tę przekazano potomnym w umieszczonej na cokole in-
skrypcji. Trudno ją dziś odczytać. Na szczęście są reje-
stry konserwatorskie, w których zachował się pierwotny
napis: „Konfraternia Cechu Brackiego pod zarządem Ka-
rola Szczurkowskiego starszego bractwa św. Józefa wysta-
wia tę kapliczkę na cześć Bogu Wszechmocnemu 1883”.
Później dopisano, że „Kapliczka ta odnowiona 1958”.

Święty Józef trzyma w prawej dłoni lilię, a na lewej
ręce Dzieciątka, które w lewej dłoni dzierży kulę, a pra-
wą błogosławi światu. Oprawę figury stanowi ażurowy
baldachim, wsparty na kolumnach i zwieńczony że-
lwnym krzyżem ze sceną pasyjną. Wedle przekazów

mieszkańców, podczas II wojny światowej doszło do
uszkodzenia głowy Dzieciątka strzałem jakiegoś Niem-
ca. W dolnej części filaru znajdują się trzy płaskorzeź-
by świętych: Marii (od frontu), Magdaleny (po lewej)
i Karola (po prawej). Gzyms, dzielący dolną i górną
kondygnację filaru, zawiera obecnie napis „IHS”, ale
pierwotnie znajdował się tu herb bractwa św. Józefa.

Tyle opis z monografii. W międzyczasie kapliczka
została przysłonięta przez... baner reklamowy i dzięki
interwencji radnych dzielnicy oraz służb ZIKiT-u zo-
stał on zdjęty (sygnalizowaliśmy to w „Wiadomo-
ściach”). W październiku br. na miejscu pojawiła się
firma konserwatorska, która na zlecenie ZIKiT-u wy-
konała zakończenie, trwającej z przerwami od 2014 r.,
renowacji zabytkowej kapliczki. Niespodziewanie, przy
pracach dotyczących wykonania ogrodzenia, napotkała
opór właścicieli, którzy twierdzili, że to jest ich teren,
mimo że mapy gminne świadczą inaczej. Skończyło się
szczęśliwie.

Odnowiona historyczna kapliczka cieszy tym bar-
dziej, że rzadko kiedy znajdują się w budżecie mia-
sta środki finansowe na renowację zabytków poza
ścisłym centrum.

Tekst i fot. (KAJ)





25-lecie Stowarzyszenia LIVER

Naprawdę warto pomagać!

Nikt nie jest w stanie pomóc wszystkim potrzebującym, ale każdy z nas może zrobić coś dla chociaż jednego z nich, na przykład dla konkretnego dziecka zmagającego się z chorobą. Taką pomoc umożliwiła Stowarzyszenie Pomocy Chorym Dzieciom LIVER, którego główna siedziba znajduje się przy ulicy Wystouchów na os. Kurdwanów Nowy.

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby LIVER (obecnie Stowarzyszenie Pomocy Chorym Dzieciom LIVER) powstało w Krakowie w 1991 r., w tym roku świętuje zatem dwudziestopięciolecie swojego istnienia. Jego założycielami byli Bożena i Jan Chechlińscy, którzy postanowili pomagać innym dzieciom po śmierci ich córki Marylki, chorej na marskość wątroby. Pierwszy przeszczep, zorganizowany dzięki Stowarzyszeniu LIVER, odbył się w Barcelonie w 1992 r.

Pomoc dzieciom z chorobą wątroby, ale nie tylko

Chociaż stowarzyszenie od początku swojego istnienia główną siedzibę ma w Krakowie, jego podopieczni pochodzą z całej Polski, a nawet z zagranicy. Często także za granicą (w Brukseli, Paryżu, Wiedniu, Barcelonie) odbywają się transplantacje, więc skala działania organizacji jest naprawdę szeroka.

Cel Stowarzyszenia LIVER to ratowanie życia i zdrowia chorych dzieci, przede wszystkim tych z chorobą wątroby. – Kryterium wyboru podopiecznych jest zawsze choroba, głównie choroba wątroby i dróg żółciowych – wyjaśnia Sławomir Janus, prezes stowarzyszenia. – Zajmujemy się jednak też dziećmi z innymi schorzeniami, z tego względu, że gdy tylko są środki na pomoc, zawsze je wykorzystujemy. W tym momencie mamy pod opieką na przykład dziewczynkę z zespołem Downa, a w zeszłym roku

finansowaliśmy jednemu z podopiecznych operację guza mózgu. Dodatkowo zamierzamy poszerzyć nieco naszą działalność, pomagając nie tylko chorym, ale i niepełnosprawnym.

W jaki sposób można zatem uzyskać pomoc, czy konieczne jest przedstawienie określonych dokumentów? – Podstawowym dokumentem jest karta leczenia szpitalnego lub zaświadczenie lekarskie – musimy po prostu wiedzieć, na co dziecko jest chore. Dodatkowo potrzebujemy zgody na przetwarzanie danych i korzystanie z wizerunku dziecka, chcemy też wiedzieć, jaka jest sytuacja finansowa rodziny, aby móc przekonać darczyńców, że pomoc trafia do tych, którzy naprawdę jej potrzebują.

Każdy może pomóc

Aby włączyć się w działalność Stowarzyszenia LIVER, nie trzeba wcale dysponować dużym budżetem. – Helmut Gollwitzer stwierdził kiedyś, że nikt nie jest tak biedny, aby nie był w stanie pomóc drugiemu – mówi Sławomir Janus. – Pomoc może być naprawdę wieloraka – najbardziej wymierne są oczywiście darowizny, natomiast jesteśmy też organizacją pożytku publicznego, możemy więc otrzymywać 1% podatku, którego przekazanie nic nie kosztuje, wystarczy wpisać we właściwej rubryce nasz numer KRS i w celu szczegółowym podopiecznego. Mamy taką zasadę, że jeśli nie wiemy, do kogo konkretnie przyporządkować darowiznę, kierujemy ją na Fundusz LEKI SOS, z którego finansowany jest zakup leków dla potrzebujących. Można również pomóc, przyjeżdżając do nas, praca dla wolontariuszy zawsze się znajdzie. Ostatnio rozpoczęliśmy też akcję zbierania nakrętek – gromadzimy je w większej ilości, następnie przekazujemy firmie recyklingowej, a za otrzymane pieniądze kupujemy leki.

dla dzieci. Zachęcam także do oddawania krwi oraz przyłączenia się do naszej drużyny biegowej.

Stowarzyszenie organizuje wiele akcji o charakterze charytatywnym – niektóre z nich spontanicznie, inne planowane są miesiącami. W październiku na terenie 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku odbył się na przykład bieg charytatywny Franek Run, którego celem było zebranie środków na leczenie chorego na atreję dróg żółciowych podopiecznego. Niedawno zakończył się również projekt LIVERIADA Activ, mający na celu aktywizację rodzin dzieci po transplantacji wątroby, by mogły one odzyskać dzieciństwo, a nawet włączyć się w uprawianie sportu.

Andrzej Grabowski i marynarze

Twarzą kampanii wizerunkowej Stowarzyszenia LIVER został aktor Andrzej Grabowski, szerszej publiczności znany między innymi z serialu „Świat według Kiepskich”. – To naprawdę wyjątkowy człowiek, bardzo spokojny, stateczny, zupełnie zaprzeczenie głównego bohatera, jakim jest Ferdynand Kiepski – mówi z uśmiechem Sławomir Janus. – Jesteśmy mu bardzo wdzięczni za pomoc.

Stowarzyszenie wspierają także marynarze (nie tylko polscy), za pośrednictwem internetowej gazetki „Dzień Dobry – tu Polska”, której redagowaniem, bez żadnego wynagrodzenia, zajmuje się emerytowany dziennikarz Marek Szymański z Warszawy, pseudonim twórcy Gargamel. Właśnie od tego pseudonimu powstała nazwa akcji – Marynarskie Pogotowie Gargamela – która pomogła już kilkudziesięciorgu podopiecznym.

Niejednokrotnie ratowano dziecko, którego sytuację lekarze określali jako beznadziejną, nie zdarzyło się natomiast, aby wszyscy jednym głosem stwierdzili, że naprawdę nic nie da się zrobić. Nigdy nie wolno więc tracić nadziei, a Stowarzyszenie LIVER pomaga rodzicom chorych dzieci taką nadzieję zachować. Oby robiło to jeszcze co najmniej przez kolejnych dwadzieścia pięć lat.

BARBARA BĄCZEK

zdjęcia: arch. Stowarzyszenia LIVER

Modelarstwo nadal popularne

15 października br. w siedzibie Klubu Kultury „Zachęta”, odbył się pod patronatem Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowy Prokocim” i Stowarzyszenia Nowy Prokocim „Przyjacie” oraz znanej polskiej grupy modelarskiej GRUPA B, II Konkurs Plastikowych Modeli Redukcyjnych „PRO-MODELIK”.



Pierwszy konkurs odbył się równo rok temu i zgromadził niespodziewanie wielu fanów modelarstwa. Również w tym roku uczestników przedstawiających swoje modele, jak i widzów zainteresowanych tą formą hobby było nadspodziewanie wielu.

Uczestnicy konkursu na najlepszy model w swojej klasie to osoby zainteresowane tą dziedziną modelar-



stwa w dużej rozpiętości wieku, od uczniów szkoły podstawowej, aż po osoby już „bardzo dojrzałe”. Przybyli również twórcy modeli ze Słowacji. Wystawiali swoje modele

w konkursie, a oceniało je jury pod przewodnictwem Witolda Sochy. Przez cały czas trwania wystawy oglądało ją bardzo wielu widzów, przeważnie rodziny z dziećmi, które szczególnie fascynowały się modelami wojskowych pojazdów, od dział samobieżnych, poprzez czołgi, samochody, aż po bojowe samoloty różnych armii. W trakcie konkursu można było obejrzeć również wystawę „Wojenne Muzea Świata”, która cieszyła się wielkim zainteresowaniem. W trakcie trwania konkursu dzieci brały udział w prowadzonych przez uczestników zajęciach, pokazujących, w jaki sposób skleja się modele plastikowe i jak wygląda ich malowanie i zdobnictwo.



Popołudniu ogłoszono wyniki konkursu i wręczono wiele nagród i wyróżnień.

Główne nagrody otrzymali:

Grand Prix – Wojciech Kaim z Krakowa za całokształt twórczości. Grand Prix dla Juniora – Michał Kutyla z Warszawy za model czołgu Leopard 2A4 w barwach polskich. Za najlepszy model – puchar Stowarzyszenia Nowy Prokocim „Przyjacie” otrzymał Peter Toth ze Słowacji za model Messerschmitta Me-262A Schwalbe. Najlepszy model pojazdu – puchar od Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowy Prokocim” Dariusz Beck ze Świdnicy za model motocykla Indian 1916, zbudowany od podstaw. Smoczek Wawelski od Grupy B dla Bartosza Mentela z Rzeszowa za model dział samobieżnego Elefant. Smok Wawelski od Grupy B dla Mieczysława Pietruchy z IPMS Silesia za model Lotni Lilenthala. Puchar Stowarzyszenia Nowy Prokocim „Przyjacie” dla najmłodszego uczestnika konkursu – otrzymał Michał Maj z Krakowa.

Organizatorzy wystawy po rozdaniu nagród i podziękowaniach dla modelarzy zaprosili ich na następny konkurs w przyszłym roku.

Tekst i fot. KRZYSZTOF JANIK



**Druk-
ania
LEYKO**
sp. z o.o.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,
książki, katalogi...

www.leyko.pl



REKLAMA



● Na os. Piaski Nowe został zamknięty ogródek jordanowski, gdyż pełnoprawny właściciel działki nie mógł się doczekać porozumienia w tej sprawie z władzami spółdzielni mieszkaniowej oraz gminy. Wywołało to falę protestów mieszkańców, których dzieci od lat korzystały z tego ogródka.

● – Dlaczego w Starym Prokocimiu nie ma siłowni na świeżym powietrzu, a gdzie indziej są? – pyta Czytelniczka. Najnowsza taka instalacja powstaje w parku kurdwanowskim w ramach budżetu obywatelskiego. O to, jak złożyć takie zadanie do BO, trzeba popytać w Radzie Dzielnicy XII przy ul. Kurczaba 3, tel. 12 658 26 11.

● W parku kurdwanowskim są blisko siebie dwie siłownie, ta ostatnia z budżetu obywatelskiego, ale ze wskazania Zikitu posadowiono ją na terenie podmokłym i teraz trzeba szukać wyjścia z sytuacji.



● Tzw. muszla w parku kurdwanowskim została oczyszczona z bohomazów. Trwają starania, aby zapobiec ta-

Sygnały



epoki i nijak nie pasują do jakiegokolwiek parku – oburza się mieszkanka osiedla.

● – Na Wielkiej jeżdżą tramwaje głównie w kierunku Bieżanowa, i to jeden za drugim, na kierunku Kurdwanów trzeba bardzo długo czekać – sygnalizuje Czytelniczka.

● – Samochody dostawcze i osobowe przejeżdżają przez chodnik, aby zaparkować pod pawilonami przy ul. Nowosądeckiej. Ostatnio jeden taki przejechał mi pod nosem, gdy szłam chodnikiem z moim niepełnosprawnym synem. Zgłosiłam to na policję i do Straży Miejskiej, ale to chyba nic nie da – żali się mieszkanka ul. Estońskiej.

● Przy ul. Łęże na Starym Kurdwanowie rośnie okazały dąb, który powinien być uznany za pomnik przyrody.



● Śnieguliczki to krzewy parkowo-ogrodowe, które na jesieni obsypane są białymi kulkami, których przydeptywanie na chodniku stanowiło kiedyś zabawę. Czy tak jest nadal, w dobie łapania pokémonów?

● W Swoszowicach grzyby wyrastają „jak po deszczu” w przydomowych ogrodach. Obrazuje to zdjęcie nadesłane przez Czytelnika.

● Zbieranie opadłych liści to obowiązek właścicieli posesji i dozorców na osiedlach mieszkaniowych. Daw-



niej liście używane były jako kompost i zimowa osłona dla roślin, a także naturalne schronienie dla różnych pożytecznych żyjątek. Byłe do wiosny!

CZEKAMY NA SYGNAŁY I ZDJĘCIA:
wiadomosci.krakow@wp.pl

Zapraszamy do reklamy

w świątecznych

WIADOMOŚCIACH



kom. 504 853 960

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, NEUROLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY

Wizyty płatne: DERMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycy
- piersi • naczynia szyjne i kręgosłupowe
- echo serca

12 658 16 11
12 658 89 01

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań

pn.- pt. 7.30 - 13.00

wydawanie wyników

pn.- pt. 18.00 - 19.00

tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.



ARCUS
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk

Kurdwanów

ul. Wysłouchów 51

601 95 65 25

Jesteś w dobrych rękach!

REHABILITACJA GABINETY MEDYCZNE

www.arcus.strefa.pl

POŻYCZKA



Nawet w 24 godziny!

do 25 000 zł

szybko i uczciwie

604 624 460*

*koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

www.krakow.proficredit.pl



PROFI CREDIT
Twoje pieniądze

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I BLACHARSTWA

tradycja, doświadczenie,
dobra jakość!

Marek i Andrzej
Chlipałowie

WULKANIZACJA
- 607 617 843

Piaski Wielkie
ul. Kijanki 12 a
dojazd od ul. Gwarnej
lub Cechowej

12 654 25 35
501 702 688

DRUKARNIA CYFROWA

DELTA

WYDRUKI
OD 1 SZTUKI

książki, katalogi,
broшуry, gazety,
czasopisma, foldery,
plakaty, ulotki,
wizytówki, zaproszenia,
naklejki, itp.

www.deltaprint.pl
tel. 601 682 500



Odsprzedam sukienkę:

na ramiączkach, długość za kolano,
w kolorze brązowym, bardzo ładna, elegancka,
w sam raz na studniówkę lub bal :),
rozm. XS/S, na wzrost ok. 160 cm, szczupła sylwetka.

Tel. 797 820 752

F.H.U.P. ROBIN
NarzędziaWarsztatowe.pl
pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

NARZĘDZIA WARSZTATOWE dla wszystkich

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31
www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

Pomyśl już o Świątach i zaplanuj je z nami!

Najpierw wypróbuj nasze domowe wyroby z ciuchci opalanej drewnem

CATERING & BBQ
- by Adam Bienko -

www.adambienko.pl
catering@adambienko.pl
tel. 502 020 716

makijaż na każdą okazję

WIZAŻ PAZNOKCIE

MANICURE - HYBRYDA - ŻEL

Specjalna oferta na:
Święta, Sylwestra, karnawał i studniówkę **RABAT 10%**

Kraków, ul. Gromady Grudziąż 14 606 720 536

PRZEGRYWANIE NA DVD
z nośników:

- VHS • VHS-C • SVHS • SVHS-C •
- Video8 • Hi8 • Digital8 • miniDV •
- ★ DVD oraz miniDVD ★

★ przegrywamy stare filmy celuloidowe 8 mm, super 8 mm i 16 mm oraz inne usługi video i audio

SKANOWANIE SLAJDÓW I NEGATYWÓW

możliwy bezpłatny odbiór materiałów od Klienta

LISTA PUNKTÓW PRZYJĘĆ NA:
www.nagrywanie.net.pl
tel. 606 502 502

HYDRAULIK INSTALATOR

FHU Marys Marcin Polcyn

- Przeglądy, serwis, czyszczenie
- AUTORYZOWANY MONTAŻ piecyków gazowych
- Badanie i usuwanie nieszczelności
- Montaż kuchenek i płyt gazowych
- Modernizacja instalacji wod-kan-gaz, ogrzewania

tel. 504 956 586

M3 WYKLADZINY DYWANÓW

NOWY SKLEP

DYWANY PANELE WYKLADZINY

KRAKÓW, ul. BESKIDZKA 30C (WOLA DUCHACKA ZACHÓD)
tel. 12 3579210 660459514
m3.wykladzinidywany@gmail.com
www.m3dywany.pl

RABAT 20% na dywany

PRALNIA - MAGIEL

PUNKTY PRZYJĘĆ I ODBIORU:
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00
sobota 10.00 - 14.00

- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania z barierą higieniczną: dla przychodni i gabinetów lekarskich
- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- TRZEPANIE I TRANSPORT GRATIS
- pranie pościeli z merynosów

ul. Nowosądecka 41 A, tel. 12 650 19 00
ul. Bojki 4, tel. 12 654 85 24
ul. Beskidzka 30, tel. 12 655 43 04
ul. Na Kozłowie (przy taxi)
ul. Młoty 16, kom. 518 708 417
ul. Malborska 63, tel. 530 812 886

Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o. ul. Nowosądecka 41 A
tel. 12 650-19-00 www.seco.krakow.pl

czynne od pon do sob: 7⁰⁰ - 20⁰⁰

KSERO WYDRUKI

WIELKOFORMATOWE z DWG i PDF

tel. 502 34 86 84

BINDOWANIE w twardej oprawie

PIECZĄTKI WIZYTÓWKI LAMINOWANIE DORABIANIE KLUCZY

os. Kurdwanów Nowy ul. Witosa 39 (koło poczty)

PROJEKT 51

Księgowość

Doradztwo przy zakładaniu działalności gospodarczej

Kompleksowa obsługa firm

Kraków, ul. Cechowa 51 (poniżej pętli autobusowej przy ul. Stojalskiego)

tel. 513-757-849
biuro@projekt51.pl

LIDER

prawdopodobnie NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA w Krakowie

Ubezpieczamy majątek, firmy, życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne) !!!!!

Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej, sprawdź nas, zadzwoń i zamów kalkulację !!!!!

SUPER PROMOCJE !!!!!

- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

DO UBEZPIECZENIA PIZZA GRATIS

Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie

Agencja Ubezpieczeniowa LIDER
OS. KURDWAŃÓW,
ul. Wysłouchów 3 lok. 2

czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17
telefon: 501-533-226, 533-313-334
ubezpieczenianawoli@interia.pl

ŻALMAX
www.zalmax.pl

ŻALUZJE

PIONOWE POZIOME ROLETKI TEKSTYLNE

Produkcja Montaż * Serwis

Kraków ul. Szczęśliwa 10 12 655 74 74

EdyS

KOMIS ODZIEŻOWY DAMSKO-DZIECIĘCY

ul. MARCOWA 6 WOLA DUCHACKA

GODZINY OTWARCIA:
PN-PT 10.00-17.00
SOB 9.00-13.00

OFERUJEMY:

- odzież dziecięca
- odzież damska
- obuwie
- zabawki
- torebki, itp

TEL. 507 552 001
facebook.com/Komis odzieżowy EdyS

laventeli

kwiaciarnia
ul. Walerego Sławka 16C

godziny otwarcia
poniedziałek 12.00 - 18.30
wtorek - piątek 8.30 - 18.30
sobota 8.30 - 16.30
niedziela 10.00 - 15.00

laventeli.pl
facebook.com/kwiaciarnialaventeli

wtorek22
firma cateringowa

BAR MARATON
Walerego Sławka 10 (przy zajezdni MPK i ZIS)

Obiady na miejscu i na wynos, Catering

12 265 01 89 883 311 600

Napisz do nas
Wysyłamy cotygodniowe menu - prześlij e-mail:
newsletter@wtorek22.pl

www.barmaraton.pl
zamów online

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH” e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

504 853 960

DO WYNAJĘCIA

pokój na ul. Gołaśki za opiekę nad starszą osobą chodzącą

tel. 518 756 557

DROGA ŚW. JAKUBA W SWOSZOWICACH

Cd. ze str. 1

Niewielu z mieszkańców naszego osiedla zapewne wie, że jego skrajem przebiega jedna z najważniejszych dróg pielgrzymkowych Europy, czyli Droga świętego Jakuba. Jest to jedna z polskich odnóg szlaku, ale należąca do najważniejszych, bo biegnąca od granicy z Ukrainą w Korczowej do granicy niemieckiej w Zgorzelcu. Jego historyczna nazwa brzmi: Via Regia.



Tablica szlaku Via Regia w Kosocicach, podająca dystans do Santiago de Compostela.

Oczywiście najbardziej znana wśród Europejczyków, licząca kilkaset kilometrów droga znajduje się w Hiszpanii i prowadzi do miejscowości Santiago de Compostela. Tam, zgodnie z wierzeniami, znajduje się katedra z grobem świętego Jakuba, do której podążają pielgrzymki. Szlak hiszpański jest dobrze zagospodarowany i opisany. Pozwala na indywidualne dostosowanie się do trudności marszu, bo należy wspomnieć, że pielgrzymi przemierzają go pojedynczo lub w niewielkich grupach. Nie są to pielgrzymki o znanym nam w Polsce charakterze zorganizowanych grup. Oczywiście nie oznacza to samotności na szlaku, wszak równoczesną wędrówkę odbywa wielu innych pątników – ostatnie lata to ponad 100.000 osób rocznie.

Kilka słów o św. Jakubie



Znak Via Regia w Rajsku na ul. Tuchowskiej.

Jakub (po hiszpańsku Santiago), syn Zebedeusza, zwany także Jakubem Większym był jednym z 12 apostołów Jezusa Chrystusa. Ewangelie wskazują, że po otrzymaniu polecenia ewangelizacji ówczesnego świata Jakub, brat Jana, wybrał się w podróż do Hiszpanii, aczkolwiek istnieją pewne wątpliwości co do charakteru tej wędrówki. Niektóre źródła podają, że odbył ją poprzez Tarraco (dzisiejsza Tarragona),

inne z kolei twierdzą, iż podróżował łodzią aż do rzymskiej miejscowości Iria Flavia, położonej blisko Santiago de Compostela.

Po podróży do Hiszpanii wrócił do Jerozolimy wezwany przez Marię, matkę Jezusa, która chciała, żeby wszyscy apostołowie byli przy jej łóżu w dniu śmierci. Według tradycji, Santiago zmarł między 41 a 44 rokiem życia, ścięty mieczem z rozkazu Heroda Agryppy I, stając się w ten sposób jednym z pierwszych męczenników chrześcijańskich.

Legendy mówią, że po straceniu Jakuba z rozkazu Heroda Agryppy I, jego uczniowie przewieźli ciało łodzią z Jerozolimy do miejscowości Iria Flavia, w pobliżu dzisiejszego Santiago de Compostela. Po wykonaniu wyroku wydano rozkaz, aby ciało apostoła zostało rzucone psom na pożarcie. Jednak jego uczniowie wykradli zwłoki pod osłoną nocy i zabrali je do portu Jope, gdzie Opatrzność Boża zesłała im statek bez załogi. Uczniowie wsiedli na pokład zabierając ciało zmarłego na otwarte morze. Siódmego dnia żegluga dotarli do ujścia rzeki Ulloa w hiszpańskiej Galicji. Złożyli ciało swojego mistrza na wielkiej skale, która niczym wosk uformowała sarkofag Świętego.



Kapliczka na Via Regia przy ul. Juliusza Osterwy w Rajsku.

Szczątki znalezione zostały przez pewnego pustelnika i biskupa Iria Flavia, Teodomira, gdzie około roku 814, ale nie zostały jednoznacznie rozpoznane i do tej pory nie ma pewności czy ciało pochowane pod głównym ołtarzem katedry w Santiago de Compostela rzeczywiście należało do świętego Jakuba.

Szlak świętego Jakuba w średniowieczu

Według tradycji wszystko rozpoczęło się w 814 roku, kiedy pewien pustelnik o imieniu Paio poinformował biskupa Iria Flavia, dawnego miasta rzymskiego w pobliżu dzisiejszej miejscowości Padrón, iż dostrzegł niezwykle światło rozchodzące się nad niewielką górą w pobliżu miasteczka. Biskup ten o imieniu Teodomir, udał się wraz z pustelnikiem na pagórek, znany również jako las Libredón, gdzie znajdował się tenże przedziwny blask. W tym miejscu odkryli kapliczkę oraz dawny cmentarz rzymski, a tam grób, w którym spoczywał mężczyzna trzymający pod ramieniem swoją ściętą głowę.

W gnieniu oka wiadomość o tym wydarzeniu skojarzono z Jakubem Większym, apostołem. Alfons II Cnotliwy, król Asturii, przeniósł się z całym swoim dworem w miejsce odkrycia, stając się w ten sposób pierwszym pielgrzymem w historii. Prawie sto lat później, Alfons III Wielki, nakazał wybudować pierwszą bazylikę większą zasługującą na przypisanie jej sławy równej tej, którą osiągnął jeden z największych ruchów kulturowych Średniowiecza mobilizujący ogromną rzeszę wiernych z całej Europy.

Szlak świętego Jakuba współcześnie

W 1993 roku Szlak został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, co dodatkowo potwierdziło jego wartość kulturową, artystyczną i przyrodniczą. Stał się on przez to jeszcze bardziej atrakcyjny dla pielgrzymów.

Katedra w Burgos, Stare Miasto w Santiago de Com-



Słupek wskaźnikowy Drogi św. Jakuba.

postela oraz Rzymskie mury miejskie w Lugo stanowią kolejne atrakcje artystyczne z Listy Światowego Dziedzictwa, które możemy spotkać na trasie Szlaku Głównego lub Francuskiego. W czasach obecnych, możemy spotkać wiele osób o różnych narodowościach, które różnymi drogami docierają do stolicy Galicji, aby oddać hołd apostołowi Jakubowi i w ten sposób dopełnić tradycji o ponad 1200-letniej historii.

Pięknie o szlaku Św. Jakuba powiedział Św. Jan Paweł II: „...od św. Jakuba rzucam ku tobie stara Europo wolanie pełne miłości: Znajdź swoje miejsce. Poznaj samą siebie. Odkryj swoje początki. Ożyw swoje korzenie. Odnów owe autentyczne wartości, które czyniły twą historię chwalebna, a obecnie na innych kontynentach wzbogacającą. Odbuduj swą duchową jedność w atmosferze pełnego szacunku dla innych religii i podstawowych wolności. Oddaj Cezarowi co Cezara, a Bogu co boskie. Nie pysznij się ze swych zdobyczy, zapominając o ich możliwych negatywnych konsekwencjach. Nie zniechęcaj się ilościową utratą swej wielkości w świecie, czy kryzysami społecznymi i kulturowymi, które cię dotyczą. Jeszcze możesz być latarnią morską cywilizacji. Jeszcze możesz być bodźcem rozwoju dla świata. Inne kontynenty przyglądają się tobie i oczekują tej samej odpowiedzi jaką udzielił apostoł Jakub, Chrystusowi: Tak. Mogę!”

Polskie drogi św. Jakuba

Przez Polskę biegnie kilkanaście szlaków związanych ze św. Jakubem. Oczywiście Apostołowi nie było dane podróżowanie po Polsce żadnym z nich, ale w średnio-



Kościół w Kosocicach na szlaku Via Regia.

wieczu wzorem innych zakątków Europy, także znad Wisły wyruszali pielgrzymi do jego odległego grobu, zaś wracając opowiadali o swojej peregrynacji i żyli nią jeszcze przez długie lata. Wędrując pozostawiali ślady widoczne, spisane albo odkrywane po wielu latach.

Od średniowiecza jednym z najważniejszych szlaków komunikacyjnych w Europie Środkowej był tak zwany „Ruski Trakt” lub „Wysoka Droga”, nazywana również „Drogą Królewską” (Via Regia). Rozwijały się przy niej tak ważne ośrodki, jak Kolonia, Lipsk, Wrocław, Kraków, Lwów czy Kijów. Na trakcie tym powstawały także nowe miasta – Lwówek Śl., Złotoryja, Środa Śl., Legnica czy Lubań – posiadają najstarsze dziś w Polsce prawa miejskie.

Via Regia nie posiadała jednego, z góry ustalonego przebiegu – był to raczej „korytarz komunikacyjny”, zmieniający się w zależności od uwarunkowań politycznych, powodzi, powstających i palących się zajeżdów. Zaproponowana obecnie Droga św. Jakuba wzdłuż „Wysokiej Drogi” próbuje odtworzyć jej przebieg w późnym średniowieczu, kiedy to ruch pątniczy do Santiago de Compostela przeżywał swój największy w dziejach rozwój.

Swoszowicki odcinek szlaku Via Regia

Swoszowicki odcinek szlaku biegnie od granic Wieliczki rozpoczynając się na ul. Krzyszkowskiej i prowadzi wśród częściowo niezabudowanych łąk ul. Koszutki. Na skrzyżowaniu z ul. Romana Żelazowskiego znajdujemy pierwszy kamienny słupek z charakterystycznym symbolem złotej muszli oraz strzałką pokazującą dalszy przebieg drogi w kierunku centrum Kosocic.

Kolejny ślad w postaci tablicy kierunkowej znajdujemy na placu koło do kościoła pw. św. Marii Magdaleny. Tablica pokazuje nam dystans do celu, jakim jest katedra w Santiago de Compostela – 3716 km. Wydaje się, że trudno będzie znaleźć śmiałka, który pokona ją w całości. Można sobie wyobrazić, ile wspaniałych miejsc musi czekać na pielgrzyma na tak długiej drodze.

Właśnie w Kosocicach mamy do czynienia z jednym z nich – kościół pw. św. Marii Magdaleny. Wybudowany w okresie międzywojennym w miejscu strawionego pożarem w 1910 roku drewnianego kościoła, jest jednym z pięknych przykładów architektury sakralnej na szlaku Via Regia.

Spod kościoła, zgodnie ze znakami, podążamy ul. Juliusza Osterwy, mijamy cmentarz, na którym pochowana jest m.in. ziemiańska rodzina Śliwińskich oraz żołnierz Armii Krajowej Alojzy Jaglarz.

Kolejny znak szlaku w postaci kamiennego słupka z charakterystyczną złotą muszlą, symbolem św. Jakuba, znajdujemy na skrzyżowaniu ul. Juliusza Osterwy z ul. Tuchowską. Wzrok pielgrzyma przyciąga śliczna kapliczka przydrożna pochodząca z 1879 roku, a pieczołowicie odnowiona w ostatnich latach.

Znaki kierunkowe Via Regia kierują nas początkowo w dół ul. Tuchowską i ul. Grawerską. Właśnie idąc ul. Grawerską pielgrzymi mogą podziwiać piękną panoramę Krakowa z Sanktuarium św. Faustyny oraz Bielan z górującym nad zboczami Klasztorem Kamedułów.

Kolejnym etapem jest dalsze zejście ul. Grawerską, a następnie ul. Miarową do ul. Podgórska. Po drodze mijamy kilka znaczników szlaku, niestety brakuje ich na ostatnim odcinku. Nie ma również kamiennego słupka, który pokazywałby przebieg szlaku na ul. Podgórska.

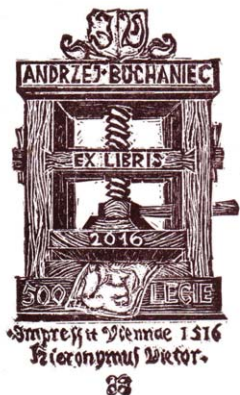
Swoszowicki odcinek kończy się na wiadukcie nad autostradą A4 i dalej szlak biegnie do Sanktuarium św. Faustyny.

Jak widać nie jest to odcinek długi w perspektywie całej Via Regia, która pozwala przejść Europę od końca do końca, ale możemy u siebie zasmakować samotnej pielgrzymki na najstarszej trasie pielgrzymkowej w Europie.

Tekst i zdjęcia: Dominik Kościelny
źródło: Swoszowicki Portal Informacyjny SPI

Twórca i znawca ekslibrisów

Ma 72 lata. Od pół wieku tworzy ekslibrisy. DR ANDRZEJ JACEK BUCHANIEC – absolwent polonistyki i historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Specjalista w zakresie konserwacji zabytków architektury.



Kim jest? Jak wygląda? Czy kiedyś go już widziałam? Te pytania towarzyszyły mi, gdy zmierzałam w kierunku jednego z bloków przy ul. Stojałowskiego. W drzwiach mieszkania czekał starszy mężczyzna, którego niejedną raz spotkałam na kurdwanowskich ścieżkach. – Ależ ja pana znam – stwierdziłam na powitanie.

Urodził się we Lwowie

Pan Andrzej spojrzał na mnie uważnie i zaprosił do środka, do mieszkania, w którym szybko się zapomniał, że przebywa się w osiedlowym bloku. A to dlatego, że całe jest wyłożone drewnem i przypomina bardziej górską chatę, a ponadto, a może przede wszystkim dlatego, że wszędzie są w nim książki. W czasie spotkania grafik często sięgał do księgozbioru. Odniosłam wrażenie, że łatwiej jest mu ilustrować rzeczywistość, niż o niej mówić. Łatwiej pokazywać prace, odsyłać do informacji na dany temat, niż odpowiadać na pytania.

Andrzej Buchanec urodził się we Lwowie w czasie II wojny światowej. Jako dwulatek przybył z rodzicami do Jadownik Mokrych – rodzinnej wsi ojca, a potem rodzina przenieśli się do Tarnowa, gdzie ojciec, poźłotnik lwowski, prowadził pracownię.

Grafik był konserwatorem poźłotnikiem w Krakowie i na Zamku Królewskim w Warszawie oraz w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Na Kurdwanowie mieszka równie 30 lat! Wspomina, że na początku była tu pustynia: – *Błoki i nic więcej. Był jeden sklep, tzw. ranczo. Tam się robiło zakupy, a większe na Kozłowie. I jeszcze pamiętam potworne błoto. Były też kłopoty z dojazdem do miasta. A na początku, jak tu zamieszkaliśmy, to na osiedlu, przy ul. Wysłouchów pasła się krowa.*

Od jej właścicielki kupowaliśmy nawet mleko. I były też żaby, których kumkanie słyszało się, siedząc na balkonie...

Twórca ekslibrisów jest mężem Małgorzaty i ojcem trójki dorosłych dzieci – Małgorzaty i Dobrosławy, oraz Juliana. I jeszcze dziadkiem. – *A skąd pomysł na tworzenie ekslibrisów?* – dopytuję i w odpowiedzi słyszę: – *Wszystko się zaczęło w czasie studiów na polonistycie na UJ. Na pierwszym roku mieliśmy literaturę staropolską i wspianego wykładowcę, wtedy jeszcze docenta Tadeusza Ulewicza. To wówczas poznałem ekslibrisy i zacząłem je tworzyć.*

Wykonał 500 ekslibrisów

Mój rozmówca jest nie tylko twórcą ekslibrisów, ale też ich znawcą. W jego posiadaniu są publikacje (czasem rzadkie), przybliżające historię ekslibrisów, ich przykłady na przestrzeni wieków, a szczególnie w Polsce. W trakcie spotkania dowiaduję się m.in., że ok. 1480 r. w kręgach niepokornych powstał pierwszy znany druczek własnościowy książki, czyli właśnie ekslibris. Andrzej Buchanec zaznacza jednak, że ich odpowiedniki były używane już w starożytności, a w średniowiecznych manuskryptach malowano ręcznie herby czy gmerki (znaki osobiste i rodzinne umieszczane na pieczęciach, a także cechowe, umieszczane na elementach wykonanej pracy rzemieślniczej – przyp. red.) właściciela. Pierwszy polski ekslibris powstał w 1516 r. – wydrukował go w Wiedniu Ślązak Hieronim Wietor dla humanisty bp. Macieja Drzewickiego (późniejszego prymasa), a drugi też dla Drzewickiego w roku następnym już w Krakowie, gdzie przeniósł swą oficynę.

Grafik wyjaśnia, że tematyka ekslibrisów jest różnorodna. Ulubionymi motywami twórców i zbieraczy są

– wino, architektura, diabliki, numizmatyka, turystyka, historia, region miasto, folklor. I dodaje: – *Z czasem z ekslibrisem łączyły się inne działania typograficzne; in memoriam/ pro memoria – druczki dla upamiętnienia zmarłego twórcy lub kolekcjonera ekslibrisów, Pour Felicitier – coroczne osobiste życzenia świąteczno-noworoczne twórcy bądź kolekcjonera, zwane popularnie PF-kami, albo alleluji – życzenia wielkanocne. Ponadto tworzy się ekslibrisy z okazji rocznic historycznych czy też te związane z historycznymi postaciami.*

Kurdwanowski twórca ekslibrisów sam wykonał ich ok. 500. W tym zbiorze są i PF-ki, i in memoriam, a także inne formy graficzne i bibliofilskie. Tematycznie nawiązują one np. do zawodu kolekcjonera, na zamówienie którego powstaje ekslibris, albo do miejsca, skąd pochodzi lub gdzie mieszka. Jego prace znajdują się w prywatnych i publicznych zbiorach polskich i zagranicznych. Były eksponowane na wystawach indywidualnych i zbiorowych m.in. w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Gliwicach, ale też w Chinach, na Tajwanie, w Niemczech, na Węgrzech, w Kanadzie...

Jest samoukiem

Mój rozmówca stwierdza, że trudny czas dla ekslibrisów nastał w latach 90. XX w., kiedy w Polsce został wprowadzony wolny rynek. Wyjaśnia: – *To wtedy zaczęto zamykać biblioteki, domy kultury, naturalne miejsca ekspozycji ekslibrisów. – Przekonuje jednak, że one nadal powstają. Są ich kolekcjonerzy i są tacy, którzy je wykonują na zamówienie: – Dla chcącego nic trudnego – podkreśla i dodaje: – Na przykład moja starsza córka Małgorzata od szóstego roku uczestniczyła w biennale ekslibrisu dziecięcego w Żarach, gdzie często otrzymywała nagrody. Trzeba jednak przyznać, że dziś twórcy i kolekcjonerzy ekslibrisów to zamknięte, wręcz elitarnie środowisko. Myślę, że ekslibris już dawno przestał być wykonywany jako forma użytkowa, jak to było przed wiekami, a stał się dziełem sztuki. Od codzienności, popularności dawno się oderwał. – Grafik zaznacza, że w Krakowie, w Domu Kultury „Podgórze” od lat 90-tych istnieje jedna z nielicznych w kraju Galeria Ekslibrisu.*

– *A co daje człowiekowi taka twórczość?* – to pytanie muszę powtórzyć kilkakrotnie, zanim pan Andrzej zechce powiedzieć, że: – *Nie studiowałem malarstwa, rzeźby, grafiki, ale uzyskałem wszelkie uprawnienia od Ministra Kultury i Sztuki. Muszę to podkreślić, że jestem samoukiem. Tę aktywność artystyczną lubiłem i lubię. Wciągnąłem się w tę twórczość i tak mi zostało. – A po chwili dodaje: – Przez tę działalność zyskałem w kraju i za granicą wielu przyjaciół, twórców i kolekcjonerów, ludzi różnych profesji.*

MARIA FORTUNA-SUDOR
prace ze zbiorów artysty

Post scriptum:

Wystawa prac Andrzeja Buchanica jest przewidziana w grudniu br. w Domu Kultury SM „Kurdwanów Nowy” przy ul. Witosa 39.



Od redaktora

Trzy grosze

TRUMP PREZYDENTEM USA. Donald Trump został wybrany 45 prezydentem USA, pokonując Hilary Clinton, której zwycięstwo zapowiadał wszelakiego autoramentu establishment. Stało się inaczej, niż miało się stać. Jak to możliwe? Znow sondażownikom nie udało się wmówić wyborcom, kogo mają wybrać. Przecież po pierwszym Afroamerykaninie miała zwyciężyć pierwsza kobieta. Te sondażownice to jakaś globalna szósta władza. Reakcje są podobne, jak przed laty, gdy niespodziewanie wygrał Ronald Reagan. Mam nadzieję, że Trump (po strzeżeniu kampanijnego pyłu i rozpoznaniu światowej sytuacji) spróbuje być takim jak on prezydentem USA. Dlaczego mi to przypomina wybory w Polsce, gdzie wygrali ci, którzy nie mieli prawa wygrać?

ŻÓŁĆ POLSKA. Mieni i rumieni się nasz umiłowany kraj różnymi barwami. Raz jest na czarno, raz na białą, białą-czerwono z przewagą czerwieni, albo białą-czerwono z przewagą bieli. (Ale mi się patriotycznie rymnęło...) - Od czego by tu k...wa zacząć? - zadają sobie od rana rodacy. - Od czegoś, co mnie k...wa obudzi, co mnie wnerwi, postawi na nogi i wyprowadzi z równowagi (znowu do rymu – hymn będzie z tego?). - Zaraz otworzę kompa i zajrzę na portal tego, czego nienawidzę, albo nastawię radio na stację, której nie trawię, albo włączę kanał telewizyjny, którego nie cierpię.... - Jest! Mam! Już mnie szlag trafia i ponosi. Leje się strumieniami żółć polska... dniami, nocami... Co robić, żeby nie żółcić? Na przykład policzyć do dziesięciu, albo zmówić modlitwę, albo poćwiczyć (np. jogę albo tai chi), albo wyjść na spacer np. z psem, zaparzyć kawę albo herbatę, uśmiechnąć się, wydusić z siebie miłe słowo i podać je dalej.

WRAŻENIE. 1. Wchodzi pewnym krokiem i zatrzymuje się w przejściu. Toczy zwiernym wzrokiem po zebranych, gładzi ich spojrzeniami, nie odpowiada na nie. Wita się z wybraną osobą ścisłym głosem, pokazuje, że dobrze się bawi, wysyła sygnały, że jest na scenie. Uprzejmie prosi o głos, dziękuje, że mu go udzielił, mówi cicho i dobitnie, aby zmusić wszystkich do wyciszenia i uwagi. Mówi gładko, moduluje, intonuje, zawiesza głos, gdy trzeba, rzuca sarkazmem i dowcipem. Mówi długo i bawi się każdym swoim słowem, co rusz zgłasza się do zabrania głosu – na każdy temat. (...) **2.** Z miejsca chce przykuć uwagę. Daje wprost do zrozumienia, że jest na ty z najważniejszymi osobami, takimi z pierwszych stron, z decydentami. Nie wprost daje do zrozumienia, że ma doświadczenia i wpływy, ale tylko dla wybranych. Rozповіда tajemniczym szeptem, że będzie tym i tym, tu i tam. (...) **3.** Wzdycha i imituje, jest tym, kim aktualnie chce być. Zachwycia się pięknem ze sobą w roli tytułowej, fotografuje się na tle, obejmuje je czule, nieustannie daje do zrozumienia, że wie i rozumie, stroi się, ach jak się stroi, wzbudzając zazdrość, zachwyt i podziw (...)

Przykładów robienia wrażenia jest wokół nas mnóstwo. Prestidigitatorzy byli, są i będą. Czaruja, ujmują, bajerują, techniki ingracji mają we krwi, czasem je sobie doskonalą na szkoleniach. Manipulatorzy chcą osiągnąć swój cel formą, która często pozbawiona jest treści. Na pierwszym wrażeniu czasem się kończy, ale częściej pustostowie i pusta forma trwa w nieskończoność.

WOŁANIE NA PUSZCZY. Już tego nie widzimy, nie słyszymy, nie rozumiemy. Zaćma na umysłach totalna. W prasie lokalnej widzę wielkoformatowe ogłoszenia pt. „Małopolska myśli o ekologii – Dym z kominów zabija powoli. Bądź odpowiedzialny. Wymień piec.” A dalej: „Gdzie leży problem? Niska emisja – czyli gospodarstwa domowe, które trują palonymi śmieciami i niskiej jakości węglem spalonym w przestarzałych piecach”. Czyli co? Jeśli nie palimy śmieciami, lecz wysokiej jakości węglem spalonym w certyfikowanych piecach – to jest OK? Nie jest! Więc o co w tym wszystkim chodzi? Trwa unijna nagonka na polski węgiel, polityka dekarbonizacji Polski przynosi efekty. Komu? Unii Europejskiej, prowadzonej przez międzynarodowe, kapitałowe grupy interesów. Czy wierzyć Państwo w to, że Unia Europejska przejmuje się smogiem i stanem zdrowia Polaków? Ogłoszenia są „współfinansowane ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014 – 2020”. A propagandowa działalność KAS i PAS (Krakowski Alarm Smogowy i Polski Alarm Smogowy), w co zaangażowani są młodzi ideowi ludzie, jak ci z Greenpeace – z jakich środków jest finansowana? Dlaczego nie dopuszcza się do głosu krakowskich naukowców z AGH, PK i UJ? Co stało się z testowanym w Swożowicach „błękitnym węglem”? Co stało się z gazem łupkowym? Ktoś wykupił złoża, żeby ich nie eksploatować? Są pytania – zero odpowiedzi. A w kolejnej krakowskiej prognozie pogody podają, że największe stężenia zanieczyszczeń odnotowane są w Alejach Trzech Wieszców...

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

250. numer „Wiadomości”



W październiku ub.r. świętowaliśmy jubileusz 20-lecia naszego miesięcznika, ukazującego się w części krakowskiego Podgórze. Obecnie oddaliśmy do Państwa rąk 250. jego numer.

Chronologia wydawania gazety nie była płynna, ale ostatecznie trzymamy od lat obrany kurs. „Wiadomości”



Na jubileuszowym zdjęciu następujący skład redakcji: na dole od lewej: Jarosław Kajdański, Krzysztof Janik, Elżbieta Ćwik, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak, Krzysztof Duliński; na górze od lewej: Bartłomiej Bartoszek, Małgorzata Czekaj, Barbara Bączek.



to gazeta niezależna, zawierająca lokalne i ponadlokalne informacje, jest wydawana przy pomocy zamieszczanych reklam i ogłoszeń, dzięki czemu może być bezpłatna.

Nie byłoby „Wiadomości”, gdyby nie nasi wierni reklamodawcy i ogłoszeniodawcy, a także nasi długoletni współpracownicy z drukarnią Leyko na czele. Część z nich możemy nazwać Przyjaciółmi naszego pisma.

„Wiadomości” są wyjątkiem, jeśli chodzi o wytrwanie na rynku wydawniczym.

U podstaw naszego pisma leży budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Temu zadaniu miała służyć u zarania odzyskanej niepodległości wolna prasa. Staramy się realizować to zadanie jak umiemy najlepiej.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Jeśli jest problem, dotyczący naszej lokalnej społeczności, jeśli znacie Państwo ciekawą, oryginalną, wyjątkową osobę, którą warto przedstawić – to prosimy o informację:

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl
lub kom. 504 853 960

WYŚMIENIE NA JESIENNĄ CHANDRĘ

Karczek zapiekany w piwie

Składniki: 1 kg chudej karkówki wieprzowej, opakowanie przyprawy do karkówki, 1/2 szklanki piwa, 1 łyżka przecieru pomidorowego, 1 łyżka ketchupu, mąka, olej.
bejca: 1,5 szklanki piwa, 2 cebule, 1 papryczka chili, 2 łyżki przyprawy maggi w płynie, 2 łyżki cukru, 2 łyżki przecieru pomidorowego, 2 łyżki ketchupu, 1 łyżka octu winnego, 1 łyżka oleju.



Mocno schłodzone mięso karkówki (lepiej je kroić) pokroić w plasty. Posypać z obu stron przyprawą do karkówki, wysmarować pastą zrobioną z ketchupu i przecieru. Umieścić w misce i polać piwem. Wstawić do lodówki na 2 godziny, co jakiś czas przemieszać mięsem.

Sporządzić bejcę: piwo wymieszać z cebulą pokrojoną w piórka, papryczką w kostkę i pozostałymi przyprawami.

Marynowane mięso obtoczyć w mące i podsmażyć na gorącym tłuszczu. Przełożyć na blachę z piekarnika. Na każdy kawałek mięsa wyłożyć cebulę i polać bejcą.

Piec w piekarniku nagrzanym do 180°C przez godzinę.

Podawać z ziemniakami albo kłuskami ziemniaczanymi z dziurką oraz ulubionymi dodatkami.

Grzaniec z cytrusami

Składniki: 500 ml czerwonego półsłodkiego (albo słodkiego według uznania) wina, świeżo wyciśnięty sok z pomarańczy, świeżo wyciśnięty sok z mandarynki, 1 łyżka miodu, 1/4 łyżeczki cynamonu, 2 strączki kardamonu (lub 1/2 łyżeczki mielonego), 1/2 laski wanilii (lub 1 łyżeczka cukru waniliowego), 2 goździki.

Wino i soki umieścić w rondelku. Dodać cynamon i miód. Zacząć podgrzewać na niezbyt dużym ogniu.

Laskę wanilii przekroić na pół, wydrążyć ziarenka, z kardamonu wyjąć ziarenka i zmiążdżyć je razem z goździkami w moździerzu. Dodać do podgrzewanego wina. Chwilę utrzymywać na ogniu.

Gorące wino przelać do szklaneczek przecedzając przez gęste sitko. Można udekorować plasterkiem pomarańczy.

Napój, który rozgrzewa i wprawia w błogi nastrój. Wyśmienite na jesienną chandrę!



Zapraszam na bloga: apetytnaogrod.blog.onet.pl

IZABELA CZOSNYKA



Specjalistyczne Centrum Stomatologii Rodzinnej, Implantologii i Ortodontacji

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ

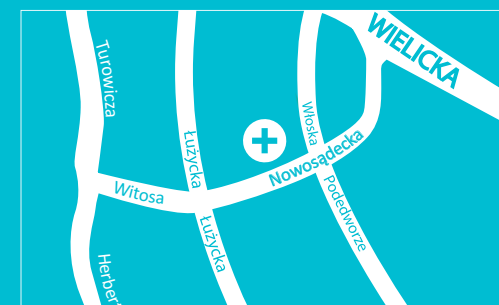
W naszym gabinecie możecie Państwo naprawić każdy rodzaj protezy ekspresowo! Już w ciągu jednego dnia specjalista w naprawie protez profesjonalnie naprawi, sklei bądź zregeneruje Twoją protezę. Do napraw protez stosujemy najwyższej i profesjonalnej jakości materiały protetyczne! Staranność oraz dokładność wykonywanych w naszym gabinecie napraw protetycznych sprawi, że każda proteza posłuży Państwu jeszcze przez długi, długi czas. Wystarczy przyjść do naszego gabinetu osobiście z uszkodzoną protezą i w ten sam dzień odebrać ją naprawioną! Jest to znakomite rozwiązanie problemu z protezą.

Zachęcamy również do skorzystania z najnowszych promocji w których skład wchodzi:

1. Laserowe wybielanie zębów w cenie **550 zł***
*Jeżeli zapiszą się Państwo na zabieg do godziny 15 każdego dnia uzyskacie **10% zniżki** od podanej ceny!
2. Niewidoczny aparat ortodontyczny Clear-Aligner w cenie już od **650 zł!**
*Pierwsza wizyta konsultacyjna wraz z wykonaniem wycisku to koszt tylko **100 zł!**
3. Aparat ortodontyczny metalowy w cenie **1400 zł** za jeden łuk!
4. Higienizacja (profesjonalne usuwanie kamienia i osadu nazębnego) – **170 zł***
*Dodatkowo w **GRATISIE** wykonujemy badanie obecności próchnicy na powierzchni zębów!

Serdecznie zapraszamy do kontaktu!
Zespół Centrum Stomatologii Dentamax

Po więcej informacji zapraszamy na naszą stronę internetową www.dentamax.com.pl



ul. Nowosądecka 46, Kraków
Recepcja: 883 699 007, (12) 307 05 97
Godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku: 8 - 22 sobota: 9 - 15

REKLAMA

„WIADOMOŚCI”: 30-693 Kraków, ul. Urwana 10 m 2, tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl

Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Elżbieta Ćwik, Izabela Czosnyka, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Krzysztof Janik.

Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 9 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105